

GLOBALNY UKŁAD SIŁ

Najważniejszą cechą każdego systemu międzynarodowego jest układ sił. Niezależnie od sposobu rozumienia „sił” stwierdzenie to implikuje określenie kilku parametrów, a mianowicie: granic systemu, jego struktury (liczby i możliwości głównych aktorów oraz ich rozkładu na mapie politycznej świata), a także charakteru systemu, znamionowanego przez stabilność, polaryzację czy napięcia polityczno-militarne.

System międzynarodowy to rodzaj systemu społecznego, składający się ze względnie wyodrębnionych uczestników oraz całokształtu relacji między nimi. Relacje te mogą być wyróżnione zarówno ze względu na „siły” (wtedy mamy do czynienia z układem sił), jak i ze względu na inne kryteria. Można mówić np. o relacjach wrogości–życzliwości czy sympatii–antypatii. Główną rolę w systemie międzynarodowym odgrywają państwa (zwłaszcza państwa duże) czy też jednostki polityczne w rozumieniu Raymonda Arona jako jednostki o wyraźnie zakreślonych granicach, dostatecznej spójności i możliwościach stosowania siły (przymusu). Terminy: państwo i jednostka polityczna będą tu stosowane zamiennie. Można przyjąć nieco tylko upraszczające założenie, według którego w warunkach zaawansowanej globalizacji granice systemu pokrywają się z granicami znanego nam świata. Nie ma więc jednostek politycznych pozostających poza systemem.

„Układ sił” to inaczej „stosunki sił” czy „relacje sił”. Termin „siła” użyty w wyrażeniu „układ sił” odnosi się raczej do siły rozumianej szeroko, określanej zwykle jako „potęga” (*power*, niekiedy *might*), „potencjał geopolityczny” czy też „potencjał ogólny”. Terminu „siła” używa się również w znaczeniu siły militarnej, czyli „nagiej siły”. Pojęcie potęgi jest ściśle związane z pojęciem pozycji międzynarodowej czy statusu międzynarodowego. Jak widać z powyższego, pojęcie potęgi jednostek politycznych jest kluczowe dla zrozumienia układu sił.

Istniejący układ sił jest wytworem historycznym i w krótkim czasie nie można go zmienić. Stwierdzenie to nie pozostaje w sprzeczności z powszechną obserwacją, według której podlega on ciągłym wahaniom – rośnie lub maleje liczba głównych uczestników, wzrasta bądź maleje stabilność systemu, rośnie lub opada wzajemna wrogość. Zmiany te są z reguły powolne, ale bywają też gwałtowne, co upoważnia niektórych autorów do nazywania ich „ruchami tektonicznymi”. Z reguły nie są one tak gwałtowne, jak to się często przedstawia, gdyż potencjał zmian narastał i same zmiany dokonywały się nieustannie, ale nie zostały zauważone bądź były niedocenione, np. ZSRR już od lat 70. ub. wieku zaczął wchodzić w okres schyłkowy, ale nierynkowa gospodarka (trudności w ocenie postępów gospodarczych) oraz nie- zwykle rozbudowany sektor militarny tuszowały ten proces.

Wysoką stabilność międzynarodowego układu sił w długim okresie potwierdzają badania w ramach programu „Korelaty wojny” (*Correlates of War*), zapoczątkowanego w Stanach Zjednoczonych na początku lat 60. ub. wieku przez J. Davida Singera. W jego ramach gromadzi się m.in. informacje na temat materialnych możliwości państw (tzn. możliwości demograficznych, przemysłowych i militarnych), obejmujące okres od 1815 r. Na bazie tych informacji obliczano tzw. syntetyczny wskaźnik narodowych możliwości. Jak się okazuje, w ostatnich 120 latach w porównawczym zestawieniu potęg światowych pięć najważniejszych miejsc zajmowało siedem państw. Są to: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Niemcy, Francja, Rosja, Japonia, Chiny. Dalej okaże się, że państwa te nadal znajdują się w czołówce, chociaż nastąpiły pewne przesunięcia.

Każde działanie na arenie międzynarodowej wymaga przede wszystkim posługiwania się *narzędziami*, stosowania określonej *strategii* oraz *woli* osiągnięcia wyznaczonych *celów*. Środowisko międzynarodowe ma charakter konkurencyjny, co oznacza, że zasoby potrzebne do życia i rozwoju występują w ograniczonych ilościach (są rzadkie). Z rzadkością można radzić sobie na dwa sposoby – poprzez współpracę bądź poprzez walkę (korzystanie z cudzych zasobów). Konkurencyjny charakter otoczenia narzuca jednostkom politycznym konieczność maksymalizacji swoich możliwości – z jednej strony do współpracy, z drugiej – do walki, a więc do maksymalizacji swojej mocy socjologicznej (którą w zakresie stosunków międzynarodowych można nazwać mocą polityczną), czyli potęgi.

Sprawne postępowanie jednostek politycznych na arenie międzynarodowej wymaga dobrej znajomości stosunków sił. W tym celu rządy państw wraz z różnymi organami władzy (wywiad, kontrwywiad) wspomagane przez ośrodki naukowe usiłują odwzorować i ocenić rzeczywisty układ sił w świecie, by podejmować lepsze decyzje. Kalkulacje stosunków sił są stare jak świat. W przeszłości potrzebowały ich głównie wodzowie. W obecnych czasach taka potrzeba nie znikła, można wręcz powiedzieć, że po okresie zimnej wojny się nasiliła. Powstało wiele nowych państw, świat stał się mniej stabilny, co wzmaga zapotrzebowanie na rozumowanie w kategoriach sił i interesów. Politycy, dyplomaci, mężowie stanu, naczelni wodzowie potrzebują obiektywnej informacji o możliwościach własnych oraz przyjaciół i przeciwników czy wrogów. Takie rozeznanie jest podstawą wypracowania dobrej strategii. Poza tym, „jeśli zrozumiemy, jaki jest rzeczywisty układ sił w świecie, będzie to już spore osiągnięcie, gdyż unikniemy w ten sposób konieczności podejmowania bezcelowych działań”¹.

CZYM JEST POTĘGA PAŃSTW?

Najczęściej przez potęgę rozumie się zdolność jakiejś jednostki politycznej do narzucenia swej woli innym jednostkom politycznym. Nie jest to ujęcie preferowane w tym tekście. Lepiej jest traktować potęgę państw w kategoriach ilości energii społecznej przetwarzanej w jednostce czasu (a więc w kategoriach mocy w sen-

¹ E. Todd, *Schylek imperium. Rozważania o rozkładzie systemu amerykańskiego*, przeł. A. Szeptycki, K. Mączyńska, Wydawnictwo Akademickie „Dialog”, Warszawa 2003, s. 225.

sie fizykalnym), przejawiającej się np. w wielkości produktu krajowego brutto czy wydatków wojskowych. Chodzi więc o rodzaj mocy socjologicznej, wytwarzanej przez różne społeczności. Na tej bazie rodzi się możliwość stosowania przymusu, ale przecież nie zawsze jest on konieczny.

W ostatnich latach pojawiają się bardziej wyrafinowane podejścia do definiowania potęgi państw. Wpływ ery informacyjnej powoduje, że niektórzy autorzy odchodzą coraz bardziej od „materialnego” ujmowania potęgi państw w kierunku jej „dematerializacji”². We wspomnianych pracach zauważa się, że informacja, generalnie traktowana jako niematerialna, jest coraz bardziej postrzegana jako substancjalna. Potęga, przez długi czas traktowana w kategoriach zasobów materialnych, wręcz przeciwnie, jest coraz bardziej postrzegana jako zasadniczo niematerialna, a nawet metafizyczna w swej naturze. Innymi słowy, informacja staje się coraz bardziej materialna, a potęga coraz bardziej niematerialna.

Do czynników materialnych i niematerialnych nawiązuje koncepcja tzw. twardej i miękkiej potęgi. Do zrozumienia potęgi wnosi ona raczej niewiele, ale stała się ostatnio popularna. Jednym z najbardziej znanych jej teoretyków jest Joseph Nye³. Dołączyli do niego inni autorzy, np. Robert Cooper (dyrektor generalny ds. stosunków zewnętrznych i spraw polityczno-militarnych w Sekretariacie Rady UE)⁴. W myśl tej koncepcji, Ameryka ucieleśnia „twardą” potęgę, a Europa „miękką”, która jawi się jako potęga cywilna, czy też potęga obywatelska (*civilian power*).

Zagadnieniem miękkiej potęgi zainteresowali się również Chińczycy, którzy uznali ją za ważny składnik ogólnej potęgi państwa (*comprehensive national power*), obok składników materialnych. Twierdzą oni, że w świecie zaostrza się rywalizacja o ogólną potęgę państwa, a miękka potęga (której głównym składnikiem jest kultura) odgrywa w tym procesie coraz większą rolę.

Ani tezy o dematerializacji potęgi i materializacji informacji, ani podział na potęgę twardą i miękką nie znajdują odzwierciedlenia w niniejszym tekście. Pomysły tego typu nadają się do wielu pogłębionych dyskusji, ale z punktu widzenia naszego celu są mało przydatne.

W literaturze często podkreśla się, że na pojęcie potęgi składa się wiele grup elementów mierzalnych i niemierzalnych, w tym czynniki o zmiennej ważności w czasie. Nie do końca można się zgodzić z takim punktem widzenia. Na pewnym poziomie agregacji potęga obejmuje bowiem grupę elementów *stałych*, bez względu na epokę czy charakter państw. Są to: cele podstawowe (odwieczne), czyli bezpieczeństwo i rozwój, zasoby pozostające do dyspozycji, sposoby ich użycia (strategie) oraz społeczne poparcie dla strategii, czyli wola użycia zasobów w okre-

² Por. J. Arquilla, D. Ronfeldt, *Information, power, and grand strategy: in Athena's camp – section 1*, w: J. Arquilla, D. Ronfeldt (red.), *In Athena's Camp: Preparing for Conflict in the Information Age*, RAND Corporation, Santa Monica 1997, s. 141–171.

³ Zob. J.S. Nye, Jr., *Bound to Lead: The Changing Nature of American Power*, Basic Books, New York 1990. Zob. też: idem, *The changing nature of world power*, „Political Science Quarterly” 1990, t. 105, wyd. 2 (lato), s. 177–192 (www.members.shaw.ca).

⁴ Zob. R. Cooper, *Hard power, soft power and the goals of diplomacy*, w: D. Held, M. Koenig-Archibugi (red.), *American Power in the 21st Century*, Polity, Malden 2004, s. 167–180 (www.eu.int./nedocs).

ślony sposób i w określonych celach operacyjnych. Z tego punktu widzenia potęgę państwa można określić jako iloczyn *zasobów, woli i strategii*.

Potęę jednostek politycznych można badać i przedstawiać na dwa główne sposoby – stosując podejście sektorowe lub syntetyczne (całościowe).

GLOBALNY UKŁAD SIŁ – PODEJŚCIE SEKTOROWE

W podejściu sektorowym, którego metodykę można uznać za ugruntowaną, najczęściej uwzględnia się następujące wymiary: geograficzno-przestrzenny, demograficzny, ekonomiczny, militarny i polityczny. Czasem dodaje się wymiar kulturowy. Poszerzając czynnik ekonomiczny o aspekt geograficzno-przestrzenny i demograficzny, otrzymamy również prawidłowe wymiary: ekonomiczny, militarny i polityczny. Wadą tego podejścia są trudności z uogólnieniem nieporównywalnych czy trudno porównywalnych wielkości, a zaletą – stosunkowo szczegółowa wiedza o danej jednostce politycznej.

Wymiar geograficzno-przestrzenny obejmuje analizę położenia i rozległości terytorialnej państwa, formy geofizycznej (ląd stały, wyspa, archipelag), kształtu granic, ukształtowania terenu oraz klimatu. W bardziej szczegółowych ujęciach można badać rodzaj i rozmieszczenie gleb, rzeki, jeziora, morza. Znaczenie wymiaru geograficzno-przestrzennego zmieniało się w ciągu wieków. Położenie, klimat, ukształtowanie terenu, żyzność gleb miały decydujący wpływ na rozwój gospodarczy, a tym samym na rozwój demograficzny ze względu na możliwości wyżywienia rosnącej liczby ludności. Czynniki te miały też ogromne znaczenie z punktu widzenia militarnego – tak obronnego, jak i możliwości dokonywania podbojów. W erze globalizacji stopniowo tracą one na znaczeniu, chociaż sama przestrzeń jest ciągle ważna.

Wymiar demograficzny obejmuje analizę różnych aspektów ludności w kontekście wewnętrznym i zewnętrznym (porównawczym). Badaniu podlega zwykle ogólna liczba ludności oraz jej przekroje strukturalne: według wieku i płci, według miejsca zamieszkania (miasto–wieś), według wykształcenia, analiza przestrzenna, etniczna, wyznaniowa, społeczno-zawodowa. Często bada się również przyrost naturalny, trendy demograficzne w dłuższym okresie oraz kierunki migracji.

Rolę czynnika demograficznego w historii trudno przecenić. Siła jednostek politycznych zawsze była w pewnym stopniu skorelowana z liczbą ludności. Wiele wskazuje na to, że w obliczu procesów globalizacji, na skutek silnego trendu do wyrównywania poziomu rozwoju, związek ten zacieśni się jeszcze bardziej. Ważna to wskazówka z punktu widzenia prognoz, odnoszących się do międzynarodowego układu sił.

Z badań Angusa Maddisona⁵ wynika, że począwszy od początku naszej ery aż do dnia dzisiejszego największy udział liczby ludności w ludności świata miały Chiny i Indie, z tym że do ok. 1525 r. przewagę (25%) miały Indie (ponownie na krótko

⁵ Zob. A. Maddison, *Monitoring the World Economy, 1820–1992*, OECD, Paris 1995; idem, *The World Economy: A Millennial Perspective*, OECD, Paris 2001. Omawiają je: Ch. Chase-Dunn, R. Giam, A. Jorgenson, *The Trajectory of the United States in the World-System: A Quantitative Reflection*, University of California, Riverside 2002 (<http://repositories.cdlib.org>).

objęły prowadzenie na przełomie wieków XVII i XVIII). Od tego czasu przodują Chiny, ale ich udział maleje (od ok. 36% w 1820 r. do ok. 21% pod koniec XX wieku). Obecnie przewiduje się, że Indie znowu prześcigną Chiny przed rokiem 2050. Udział ludności Stanów Zjednoczonych przekroczył 5% w 1913 r. i następnie nieco wzrósł, ale około 1985 r. powrócił do tego stanu. Obecnie stanowi ok. 4,6%.

Wymiar ekonomiczny odnosi się najczęściej do takich wskaźników, jak produkt krajowy brutto, dynamika wzrostu, produkt krajowy brutto na jednego mieszkańca (jako miara bogactwa czy też poziomu rozwoju), struktura produkcji (produktowa, przestrzenna), rola handlu zagranicznego, poziom technologiczny, infrastruktura techniczna. Tu można też badać wyposażenie państwa w zasoby naturalne (jeśli nie zrobiono tego, badając wymiar geograficzno-przestrzenny). Gospodarka jest materialną podstawą potęgi militarnej, stwarza bowiem możliwości uzbrojenia, wyposażenia, wyżywienia i zaopatrzenia siły zbrojnej o charakterze siły obronnej lub zaborczej. W tym drugim przypadku ważna jest zdolność do rzutowania siły na duże odległości, co jest właściwe tylko dla wielkich mocarstw. Ale nawet wielkie mocarstwa muszą brać pod uwagę tzw. *gradient utraty siły*, czyli stopień utraty siły, wynikający z działania na odległość – im odległość większa, tym gradient utraty siły również większy, i odwrotnie. Siła słabnie wraz z kwadratem odległości. Z powyższego wynika, że bezpośrednie porównywanie sił krajów pozostających w znacznej odległości bez naniesienia pewnych poprawek jest nieprawidłowe.

Stany Zjednoczone są stosunkowo młodym mocarstwem. Obecną pozycję zawdzięczają wzrostowi udziału swojego dochodu narodowego w dochodzie światowym. W 1820 r. osiągnęły około 2%, natomiast w 1870 r. objęły prowadzenie na poziomie 9% i swego pierwszego miejsca nie oddały do dziś. W następnych latach udział ten rósł gwałtownie do ok. 23% w 1929 r., po czym spadł w czasie Wielkiego Kryzysu, potem gwałtownie wzrósł w czasie II wojny światowej, do 35% (w 1944 r.), i znowu spadł po wojnie, co jest zrozumiałe, gdyż zniszczone wojną państwa bardzo szybko się rozwijały. Pod koniec lat 90. wahał się w granicach 21–22%, a obecnie osiąga ok. 27%⁶.

Wymiar militarny wiąże się z badaniem takich wielkości jak wydatki wojskowe, ich udział w produkcie krajowym brutto (jako stopień militaryzacji ekonomicznej), rozmiary czynnych i rezerwowych sił zbrojnych oraz ich udział w populacji generalnej (jako miara militaryzacji demograficznej), charakter zaciągu do wojska (dobrowolny, przymusowy), uzbrojenie, wyposażenie, wyszkolenie i morale wojsk, a także doktryna wojskowa i poziom sztuki wojennej. Można tu badać również przemysł zbrojeniowy oraz wielkość i strukturę zapasów i rezerw wojskowych (obronnych). Dalsze elementy analizy czynnika militarnego to tradycje wojskowe, zaufanie do władz państwowych i wojskowych, charakter relacji polityczno-militarnych z sąsiadami, sojusze i porozumienia o charakterze wojskowym.

Wymiar polityczny (czasem rozpatrywany szerzej jako geopolityczny) zawiera się w analizie takich zmiennych jak forma rządów (demokracja, dyktatura, despotia), dominująca ideologia, dziedzictwo tradycji, interesy narodowe oraz ich stosunek do innych jednostek politycznych, satysfakcjonująca (lub nie) sytuacja państwa, sąsie-

⁶ Por. Ch. Chase-Dunn, R. Giem, A. Jorgenson, *The Trajectory of the United States in the World-System...*, op. cit.

dzi i ich dążenia, charakter przywództwa i morale obywateli. Ważne jest też, aby uwzględnić udział państwa w życiu międzynarodowym, a zwłaszcza przynależność do sojuszy oraz innych organizacji międzynarodowych, a także takie aspekty jak posiadanie broni jądrowej czy zasiadanie w Radzie Bezpieczeństwa ONZ.

Czasami mówi się o czynniku polityczno-militarnym, co również jest prawidłowe. W rozwiniętym państwie czynnik wojskowy nigdy nie jest samodzielny – jest tworem politycznym. Czasem jednak autonomizuje się, ale stanowi to odstępstwo od normy.

Podejście wstępne

Już bardzo powierzchowne porównanie państw, uwzględniające kilka podstawowych kryteriów, może dać pewne przybliżenie rzeczywistego układu sił. Tabela 1

Tabela 1
Kolejność państw wg wybranych kryteriów (2005 r.)

Lp.	PKB (wg kursu)	PKB (wg PPP)*	PKB na głowę (wg PPP)	Wydatki wojskowe (wg kursu)	Ludność	Powierzchnia
1	USA	USA	Luksemburg	USA	Chiny	Rosja
2	Japonia	Chiny	USA	Chiny	Indie	Kanada
3	Niemcy	Japonia	Norwegia	Rosja	USA	USA
4	Chiny	Indie	Bermudy	Francja	Indonezja	Chiny
5	W. Brytania	Niemcy	Kajmany	W. Brytania	Brazylia	Brazylia
6	Francja	W. Brytania	San Marino	Japonia	Pakistan	Australia
7	Włochy	Francja	Szwajcaria	Niemcy	Bangladesz	Indie
8	Kanada	Włochy	Dania	Włochy	Rosja	Argentyna
9	Hiszpania	Rosja	Islandia	Korea	Nigeria	Kazachstan
10	Rosja	Brazylia	Austria	Indie	Japonia	Sudan
11	Brazylia	Kanada	Irlandia	Arabia Saudyjska	Meksyk	Algieria
12	Korea	Korea	Kanada	Australia	Filipiny	DR Konga
13	Indie	Meksyk	Belgia	Turcja	Wietnam	Meksyk
14	Meksyk	Hiszpania	Australia	Brazylia	Niemcy	Arabia Saudyjska
15	Australia	Indonezja	Hongkong	Hiszpania	Egipt	Indonezja
16	Holandia	Australia	Holandia	Kanada	Etiopia	Libia
17	Turcja	Tajwan	Aruba	Izrael	Turcja	Iran
18	Belgia	Turcja	Japonia	Holandia	Iran	Mongolia
19	Szwajcaria	Iran	W. Brytania	Tajwan	Tajlandia	Peru
20	Szwecja	Tajlandia	Niemcy	Meksyk	Francja	Czad
	Polska	Polska	Polska	Polska	Polska	Polska
	(23)	(23)	(75)	(31)	(32)	(68)

Źródło: CIA Factbook 2006; Wikipedia.

* PPP (*purchasing-power parity*) – parytet siły nabywczej – zgodnie z teorią jednej ceny mówi, że za określoną liczbę jednostek danej waluty można kupić w każdym kraju w tym samym czasie dokładnie tyle samo dóbr.

zawiera takie zestawienie. Pewne zamieszanie wprowadza zwłaszcza kategoria PKB na głowę mieszkańca, gdyż oprócz USA w czołówce znalazły się tu takie państwa, jak Bermudy, Kajmany czy Aruba, o których wielu ludzi może nawet nie słyszało. Pierwszy wniosek, jaki nasuwa się z tego porównania, wskazuje, że ludność największych mocarstw niekoniecznie jest najbogatsza. Podobnie jest z powierzchnią. Dwa pierwsze miejsca zajmują Rosja i Kanada, podczas gdy pod względem PKB plasują się na dalszych miejscach. Nie bez znaczenia jest też sposób liczenia PKB – według kursu walutowego czy według siły nabywczej walut. Jeszcze inaczej sytuują państwa wydatki wojskowe, ale w tej dziedzinie – jak się można domyślać – występuje już duża korelacja z potęgą państw, choć oba te czynniki też nie wyczerpują pojęcia potęgi.

Bardzo zróżnicowane jest miejsce Polski, trudno więc byłoby określić w sposób bardziej syntetyczny, jaka jest jej międzynarodowa pozycja.

Wymiary potęgi państw w badaniach ankietowych

Najogólniej rzecz biorąc, badanie potęgi państw można wykonać na dwa sposoby. Pierwszy, oparty na miarach „obiektywnych”, polega na poszukiwaniu modeli potęgi państw bazujących na „twardych”, wymiernych danych statystycznych lub im podobnych. Drugie podejście to droga badania subiektywnego postrzegania potęgi państw. Stanowi rodzaj badań socjologicznych, w których respondenci proszeni są o odpowiedzi na pytania dotyczące np. uszeregowania państw według kryterium potęgi (ogólnej czy też bardziej skonkretyzowanej) na skali porządkowej. Dalszym krokiem może być badanie sposobu rozumienia potęgi, obejmujące przede wszystkim uwzględniane czynniki „potęgotwórcze”. Badaniami tego typu mogą być objęte różne grupy – naukowcy zajmujący się stosunkami międzynarodowymi, politycy, wyżsi wojskowi, grupy studenckie czy nawet tzw. zwykli ludzie.

Tabela 2

Ranking państw wg potęgi we wskazaniach studentów stosunków międzynarodowych

Lp.	Kolejność państw wg potęgi ogólnej	Pozycja państwa wyróżniona ze względu na czynniki		
		polityczno-militarne	gospodarcze	demograficzno-geograficzne
1	USA	USA	Japonia	Chiny
2	Chiny	Izrael	Niemcy	Indie
3	Niemcy	Rosja	USA	Brazylia
4	Japonia	Iran	Szwecja	Meksyk
5	W. Brytania	Turecja	Holandia	Turecja
6	Rosja	Pakistan	Włochy	USA
7	Francja	Francja	Republika Korei	Pakistan
8	Indie	W. Brytania	Chiny	Polska
9	Włochy	Chiny	W. Brytania	Rosja
10	Kanada	Polska	Hiszpania	Iran

Cd. tabeli 2

11	Brazylia	Niemcy	Australia	Kanada
12	Izrael	Indie	Kanada	Australia
13	Hiszpania	Brazylia	Francja	Niemcy
14	Turcja	Republika Korei	Polska	Japonia
15	Republika Korei	Włochy	Indie	Republika Korei
16	Australia	Japonia	Meksyk	Hiszpania
17	Pakistan	Australia	Rosja	Francja
18	Szwecja	Hiszpania	Izrael	Izrael
19	Iran	Kanada	Brazylia	W. Brytania
20	Holandia	Szwecja	Iran	Włochy
21	Meksyk	Holandia	Turcja	Holandia
22	Polska	Meksyk	Pakistan	Szwecja

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania ankietowego 73 studentów III roku stosunków międzynarodowych UW – czerwiec 2007 r.

Tabela 3

Ranking państw wg potęgi we wskazaniach attaché wojskowych

Lp.	Kolejność państw wg potęgi ogólnej	Pozycja państwa wyróżniona ze względu na czynniki		
		polityczno-militarne	gospodarcze	demograficzno-geograficzne
1	USA	USA	USA	Chiny
2	Chiny	Izrael	Szwajcaria	USA
3	Japonia	Francja	Niemcy	Meksyk
4	Niemcy	W. Brytania	Japonia	Indie
5	W. Brytania	Iran	Szwecja	Brazylia
6	Francja	Chiny	Kanada	Australia
7	Rosja	Rosja	Chiny	Pakistan
8	Indie	Pakistan	W. Brytania	Turcja
9	Kanada	Polska	Republika Korei	Rosja
10	Włochy	Turcja	Holandia	Polska
11	Brazylia	Indie	Włochy	Niemcy
12	Izrael	Australia	Polska	Kanada
13	Australia	Niemcy	Francja	Hiszpania
14	Hiszpania	Republika Korei	Australia	Włochy
15	Republika Korei	Hiszpania	Hiszpania	Japonia
16	Turcja	Włochy	Brazylia	W. Brytania
17	Pakistan	Kanada	Indie	Republika Korei
18	Szwecja	Japonia	Rosja	Francja
19	Szwajcaria	Meksyk	Meksyk	Szwajcaria
20	Holandia	Holandia	Izrael	Szwecja
21	Polska	Brazylia	Turcja	Izrael
22	Meksyk	Szwecja	Pakistan	Holandia

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania ankietowego 13 uczestników kursu dla attaché wojskowych – luty 2007 r.

Tabela 4

Ranking państw wg potęgi we wskazaniach słuchaczy Studium Bezpieczeństwa Narodowego UW

Lp.	Kolejność państw wg potęgi ogólnej	Pozycja państwa wyróżniona ze względu na czynniki		
		polityczno-militarne	gospodarcze	demograficzno-geograficzne
1	USA	USA	Niemcy	Chiny
2	Chiny	Izrael	Japonia	Brazylia
3	W. Brytania	Rosja	Szwajcaria	Meksyk
4	Niemcy	W. Brytania	Holandia	Indie
5	Japonia	Pakistan	Kanada	Turcja
6	Rosja	Francja	Szwecja	Rosja
7	Francja	Turcja	USA	USA
8	Indie	Republika Korei	Włochy	Pakistan
9	Włochy	Chiny	Hiszpania	Kanada
10	Kanada	Polska	Republika Korei	Polska
11	Izrael	Niemcy	W. Brytania	Australia
12	Hiszpania	Indie	Australia	Hiszpania
13	Brazylia	Japonia	Francja	Republika Korei
14	Turcja	Włochy	Polska	Niemcy
15	Australia	Australia	Chiny	Włochy
16	Republika Korei	Hiszpania	Indie	W. Brytania
17	Szwecja	Szwecja	Brazylia	Francja
18	Szwajcaria	Brazylia	Meksyk	Szwecja
19	Pakistan	Holandia	Izrael	Szwajcaria
20	Holandia	Kanada	Turcja	Japonia
21	Meksyk	Meksyk	Rosja	Izrael
22	Polska	Szwajcaria	Pakistan	Holandia

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania ankietowego 24 słuchaczy Studium Bezpieczeństwa Narodowego UW – listopad 2007 r.

Pierwsze trzy tabele zawierają wyniki badań ankietowych wybranych grup eksperckich. Zadaniem respondentów było nie tylko uporządkowanie państw według potęgi ogólnej, lecz także wskazanie grup czynników (sektorów), które zadecydowały o pozycji poszczególnych państw w rankingu.

Łatwo zauważyć, że pozycja państw we wszystkich tabelach jest zróżnicowana w zależności od sektora. Można powiedzieć, że tą drogą uzyskano określenie charakteru potęgi ze względu na czynniki dominujące (potęga polityczno-militarna, ekonomiczna, demograficzno-geograficzna). Na przykład podczas gdy pozycja USA jest dosyć zrównoważona, sytuacja takich państw jak Rosja, Japonia, Turcja czy Izrael jest dalece niezrównoważona. Pozycję Polski można określić jako średnio zrównoważoną. Niezależnie od tego, zwraca uwagę miejsce Polski w rankingu – w dwóch wypadkach jest to miejsce 22, a w jednym – 21. Jak się dalej okaże, miejsce to „należy się” Polsce również według miar „obiektywnych”.

Inny rodzaj badania sektorowych podstaw potęgi (mocarstwowości) przeprowadził w formie sondażu znany instytut badawczy TNS Emnid na zlecenie Fundacji Bertelsmanna⁷. Badania przeprowadzono w dziewięciu krajach: Brazylii, Chinach, Niemczech, Francji, Wielkiej Brytanii, Indiach, Japonii, Rosji i USA. Zapytano od 1000 do 1500 respondentów w każdym z krajów, łącznie 10 250 osób. Sondaż przeprowadzono między 29 października a 17 grudnia 2005 r. Wyniki tych badań zawierają tabele 5 i 6.

Tabela 5

Najważniejsze cechy mocarstwowości (odpowiedzi na pytanie: jakie cechy powinien posiadać kraj, aby można go było uznać za mocarstwo?)

Lp.	Kraje pochodzenia respondentów	Siła gospodarcza i potencjał wzrostu	Stabilność polityczna	Silny system edukacji i sektor B + R	Wyposażenie w zasoby naturalne
	Ogółem	52	49	44	24
1	Brazylia	50	44	68	31
2	Chiny	55	47	51	19
3	Francja	52	36	40	21
4	Niemcy	49	64	54	12
5	Indie	59	55	41	24
6	Japonia	60	62	23	36
7	Rosja	60	55	22	29
8	W. Brytania	44	46	50	22
9	USA	40	28	47	18

Lp.	Kraje pochodzenia respondentów	Potencjał dla przywództwa w ustalaniu priorytetów międzynarod. i zapewnianiu bezpieczeństwa	Model społeczny i kulturowy do naśladowania	Potęga militarna	Innowacyjność i adaptacyjność
	Ogółem	23	21	21	17
1	Brazylia	29	21	11	9
2	Chiny	23	17	36	19
3	Francja	31	34	28	18
4	Niemcy	23	24	7	41
5	Indie	2	7	0	10
6	Japonia	26	29	16	15
7	Rosja	18	9	29	13
8	W. Brytania	28	28	24	11
9	USA	22	20	33	13

Źródło: *World Powers in the 21st Century...*, op. cit., s. 10.

⁷ Zob. *World Powers in the 21st Century. The Results of a Representative Survey in Brazil, China, France, Germany, India, Japan, Russia, the United Kingdom, and the United States*, TNS Emnid, Bertelsmann Stiftung, Berlin, 2 czerwca 2006 r., s. 14 (<http://www.cap.lmu.de>).

Tabela 5 pokazuje dużą zbieżność takich kryteriów mocarstwowości jak siła gospodarcza oraz stabilność polityczna. Ocena dalszych czynników się różnicuje. Większość respondentów też na wysokim miejscu stawia system edukacji oraz badania podstawowe i rozwojowe, ale – co jest pewnym zaskoczeniem – stosunkowo nisko sytuuje potęgę militarną (dopiero na siódmym miejscu).

Tabela 6

Aktualne mocarstwa światowe (odpowieź na pytanie: jakie kraje lub organizacje są światowymi mocarstwami?)

Lp.	Kraje pochodzenia respondentów	USA	Chiny	Japonia	Wielka Brytania	UE	Rosja
	Ogółem	81	45	37	33	32	27
1	Brazylia	71	26	41	15	15	10
2	Chiny	84	44	24	31	17	21
3	Francja	89	61	45	27	49	22
4	Niemcy	90	68	57	39	75	50
5	Indie	85	34	29	36	7	26
6	Japonia	63	31	16	17	20	9
7	Rosja	77	26	28	29	25	45
8	W. Brytania	89	66	53	68	53	43
9	USA	81	51	35	34	24	18

Lp.	Kraje pochodzenia respondentów	ONZ	Niemcy	Francja	Indie	Brazylia	RPA
	Ogółem	26	26	21	12	5	4
1	Brazylia	10	26	14	2	15	2
2	Chiny	11	23	15	3	1	1
3	Francja	28	30	33	9	4	3
4	Niemcy	66	41	40	12	7	5
5	Indie	7	20	13	39	3	4
6	Japonia	21	8	9	6	1	1
7	Rosja	20	29	17	8	2	2
8	W. Brytania	53	42	34	17	5	9
9	USA	22	17	11	12	5	5

Źródło: *World Powers in the 21st Century...*, op. cit., s. 13–14.

Wyniki zawarte w tabeli wskazują na dużą zgodność respondentów co do pierwszej pozycji Stanów Zjednoczonych. Następne kraje oceniane są już mniej jednolicie. Może trochę dziwić niska pozycja UE czy ONZ, ale pewnym zaskoczeniem jest odległa lokata Niemiec, mimo iż respondenci uplasowali potęgę militarną na dalekim miejscu. Brak miejsca nie pozwala na bliższą analizę tych wyników, ale jedno można powiedzieć z przekonaniem – badania tego typu są bardzo potrzebne.

GLOBALNY UKŁAD SIŁ – PODEJŚCIE SYNTETYCZNE

Podjęcie syntetyczne umożliwia porównanie dwóch różnych jakościowo obiektów, gdyż odnosi się do tego, co jest im wspólne. W gospodarce tym wspólnym czynnikiem jest *wartość* niezwykle zróżnicowanych ilościowo i jakościowo towarów. Mechanizm rynkowy w procesie milionów interakcji społecznych przekształca całą złożoność substancjalną towaru-rzeczy, będącą kategorią analityczną, jakościową, na prostą postać syntetyczną w postaci ceny, która jest kategorią ilościową. Podobna synteza dokonuje się w sferze stosunków międzynarodowych – ogromna liczba elementów, składających się na siłę jednostki politycznej, przekształca się w wielkość syntetyczną (potęgę), której wyrazem jest pozycja i rola jednostki politycznej na arenie międzynarodowej. Podejście syntetyczne zakłada – *explicite* bądź *implicite* – pomiar tej wielkości.

Układ sił w ujęciu ilościowym

Syntetyczna ocena układu sił w ujęciu ilościowym zostanie oparta na dwóch kategoriach potęgi – potędze dyspozycyjnej (którą można rozumieć jako potęgę ogólną) oraz potędze koordynacyjnej (którą można rozumieć jako potęgę wojskową). Odzwierciedlają je poniższe modele⁸:

$$P_d = D^{0,652} * L^{0,217} * p^{0,109}$$

$$P_k = W^{0,652} * L^{0,217} * p^{0,109}$$

Oznaczenia:

- P_d – potęga dyspozycyjna,
- P_k – potęga koordynacyjna,
- D – produkt krajowy brutto,
- W – wydatki wojskowe,
- L – liczba ludności,
- p – powierzchnia terytorium.

Między potęgą dyspozycyjną a potęgą koordynacyjną występują różnice – podczas gdy P_d ma raczej charakter „obiektywny” (niezależny w krótkim okresie od władzy politycznej), P_k ma charakter raczej „subiektywny”, gdyż – ponieważ zależy od decyzji politycznych (czynnik militarny) – napotyka jedynie „twarde” ograniczenia ekonomiczno-demograficzne.

W wyrazie nominalnym, tzn. z pominięciem spójności działania, największą potęgą ogólną dysponuje Unia Europejska, ale pod względem potęgi wojskowej wyraźnie ustępuje Stanom Zjednoczonym. Tylko trzy jednostki polityczne przekraczają 5% udziału w potędze światowej, a nie licząc UE, dwie, przy czym przewaga USA nad Chinami jest w wypadku P_d ponaddwukrotna, a w wypadku P_k ponadtrzykrotna. Jest to więc system jednobiegunowy, ale stosunkowo niewielki wzrost

⁸ Zob. np. M. Sulek, *Podstawy potęgomii i potęgometrii*, Kieleckie Towarzystwo Edukacji Ekonomicznej, WSEiA, Kielce 2001, rozdz. IV.

udziału Chin może go zmienić w dwubiegunowy. (Rozkład na mapie politycznej świata największych mocarstw na bazie danych tabeli 7 przedstawia mapa 1).

Tabela 7

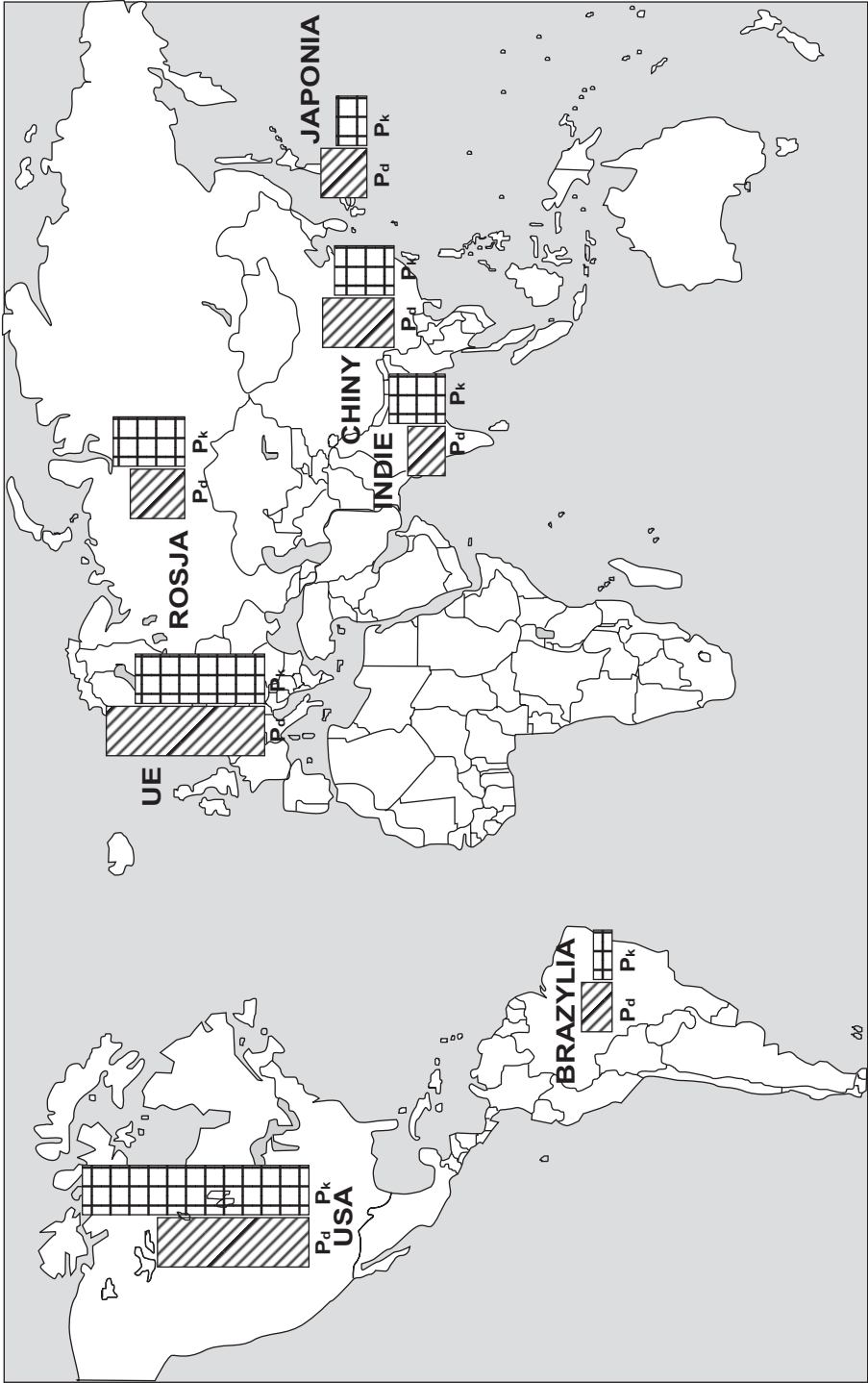
Uporządkowanie jednostek politycznych wg P_d i P_k (w procentach potęgi światowej, 2006 r.)

Lp.	Kolejność według P_d	P_d	Lp.	Kolejność według P_k	P_k
1	UE	17,67	1	USA	23,01
2	USA	16,49	2	UE	14,42
3	Chiny	8,10	3	Chiny	6,79
4	Japonia	4,64	4	Indie	3,62
5	Indie	3,42	5	Rosja	3,53
6	Niemcy	3,24	6	Francja	2,67
7	Brazylia	2,92	7	Japonia	2,65
8	Rosja	2,75	8	W. Brytania	2,63
9	Francja	2,66	9	Niemcy	2,15
10	W. Brytania	2,49	10	Brazylia	1,88
11	Kanada	2,26	11	Włochy	1,70
12	Włochy	2,16	12	Kanada	1,31
13	Meksyk	1,85	13	Republika Korei	1,18
14	Hiszpania	1,63	14	Australia	1,17
15	Australia	1,41	15	Turcja	1,05
16	Indonezja	1,25	16	Hiszpania	0,94
17	Republika Korei	1,16	17	Indonezja	0,72
18	Turcja	0,95	18	Pakistan	0,70
19	Holandia	0,69	19	Polska	0,57
20	RPA	0,67	20	Meksyk	0,55
21	Polska	0,67	21	Holandia	0,50
22	Argentyna	0,63	22	RPA	0,48
23	Tajlandia	0,57	23	Izrael	0,43
24	Szwecja	0,55	24	Szwecja	0,39
25	Pakistan	0,54	25	Argentyna	0,32
26	Izrael	0,17	26	Tajlandia	0,32

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych zawartych w tabelach 1 i 2 Aneksu niniejszego „Rocznika Strategicznego”.

Rozkład siły między kontynentami obrazuje tabela 8. Oczywiście kontynenty nie występują jako jednostki polityczne, ale dane zawarte w tabeli dają ogólne wyobrażenie o rozmieszczeniu środków ciężkości w świecie.

Mapa 1. Największe mocarstwa świata pod względem potęgi dyspozycyjnej (P_d) i potęgi koordynacyjnej (P_k) w 2006 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie tabeli 7.

Tabela 8
Rozkład potęgi między kontynentami (świat = 100)

	P_d	P_k
Świat	100,00	100,00
Afryka	4,63	3,72
Ameryka Południowa	5,40	3,92
Ameryka Północna	22,86	29,35
Australia i Oceania	1,73	1,38
Azja	31,79	29,34
Europa	22,93	19,27

Źródło: obliczenia własne.

Dominują trzy kontynenty – Azja, Europa i Ameryka Północna. Prognozy demograficzne są niekorzystne dla Europy, dlatego należy się spodziewać osłabienia jej pozycji w przyszłości. Możliwy jest dalszy wzrost znaczenia Azji, a także Afryki.

Polaryzacja i stabilność

Polaryzacja (biegunowość) jest jedną z głównych cech systemu międzynarodowego (obok stabilności i poziomu napięć polityczno-militarnych) i oznacza szczególny rozkład substancji i energii między jednostkami politycznymi. Polaryzacja może odnosić się do potencjałów czy skupisk demograficznych, gospodarczych, militarnych. W ocenie polaryzacji szczególną rolę odgrywają syntetyczne miary potęgi państw.

Uznaje się, że istnieją pewne typowe układy sił, które można zaliczyć do różnych kategorii. W najprostszej klasyfikacji da się wyróżnić system jednobiegunowy (oparty na zdecydowanej dominacji jednego państwa), dwubiegunowy (składający się z dwóch równorzędnych państw przy znacznej przewadze nad pozostałymi) i wielobiegunowy (w którym kilka dominujących państw dysponuje porównywalną potęgą). Do pomiaru polaryzacji stosuje się miary koncentracji, przy czym zależność jest następująca: im większa koncentracja, tym większa polaryzacja, i odwrotnie.

W programie „Korelaty wojny” (*Correlates of War*) używa się następującej formuły koncentracji potęgi w systemie do obliczania biegunowości danego układu wielkich mocarstw⁹.

$$CON = \sqrt{\frac{\sum_{i=1}^{i=N} (S_{it})^2 - \frac{1}{N_t}}{1 - \frac{1}{N_t}}}$$

⁹ Zob. m.in.: Wikipedia; E.D. Mansfield, *The concentration of capabilities and international trade*, „International Organization” 1992, nr 46, s. 731–764, 737–738; D. Richards, *A chaotic model of power concentration in the international system*, „International Studies Quarterly” 1993, nr 37, s. 61.

gdzie:

N – liczba państw w systemie,

S_{it} – udział potęgi posiadanej przez państwo i w czasie t (liczba dziesiętna),

i – kolejne państwo uwzględnione w systemie,

t – czas.

Powyższy wskaźnik przyjmuje wartości od 0 do 1. Im bliżej zera, tym bardziej równomiernie potęga jest rozłożona (gdy $CON=0$, wtedy N państw ma równy udział w potędze systemowej). I odwrotnie – im bliżej jedności, tym mniej równomiernie jest rozłożona potęga (gdy $CON=1$, wtedy mamy do czynienia z absolutnym monopolem). Trudno znaleźć przypadek systemu międzynarodowego o wskaźniku koncentracji powyżej 0,5, ale jego poziom 0,4–0,5 wskazywałby na system jednobiegunowy, natomiast 0,2–0,4 to system raczej dwubiegunowy (albo wielobiegunowy). Koncentrację można przedstawić na wykresie i obserwować fluktuacje i trendy.

Istnieje ścisły związek między polaryzacją a stabilnością. Systemy jednobiegunowy i dwubiegunowy uznaje się za stabilne. Pierwszy ze względu na ogromną przewagę jednego państwa nad pozostałymi, drugi – ze względu na równowagę sił głównych mocarstw. Systemy wielobiegunowe są mniej stabilne z uwagi na możliwość zawierania różnych koalicji. Trzeba też dodać, że wzrastająca polaryzacja powoduje spadek znaczenia mocarstw średniej wielkości, i odwrotnie – spadek polaryzacji powoduje wzrost znaczenia mocarstw średniej wielkości.

W celu obliczenia stopnia polaryzacji należy najpierw określić granice systemu. Przyjmijmy dwa warianty – pierwszy obejmie trzy pierwsze jednostki polityczne (UE – USA – Chiny); drugi – pierwszych jedenaście (bez UE). W wariantcie I znalazły się tylko te jednostki polityczne, które uzyskały co najmniej 5% potęgi światowej, natomiast w wariantcie II – te państwa, które osiągnęły przynajmniej 2% potęgi dyspozycyjnej i łącznie uzyskały ponad 50% potęgi światowej. Wyniki przedstawia tabela 9.

Tabela 9
Wskaźniki polaryzacji systemu międzynarodowego (2006 r.)

	P_d	P_k
Wariant I	0,2139	0,3178
Wariant II	0,2773	0,3986

Kryteria biegunowości są oczywiście umowne. Na podstawie powyższych danych można powiedzieć, że w przypadku P_d system jest raczej wielobiegunowy, natomiast pod względem P_k – zbliża się do jednobiegunowego lub wręcz można go za taki uznać. Istniejąca rozbieżność polaryzacji w przypadku P_d i P_k świadczy o tym, że jednobiegunowość ma w dużej mierze charakter „wymuszony” ogromnymi wydatkami wojskowymi USA.

ELEMENTY PROGNOZY

Poniższe prognozy stosunków sił w perspektywie 2050 roku bazują na przewidywaniu liczby ludności i produktu krajowego brutto. Zastosowano dwa warianty, wynikające z wykorzystania danych pochodzących z dwóch źródeł. Zostały one następnie przeliczone na podstawie dwóch wyżej podanych formuł na potęgę dyspozycyjną i potęgę koordynacyjną.

Tabela 10

Porównanie prognozy potęgi dyspozycyjnej (P_d) wybranych państw na 2050 r. na podstawie danych na temat PKB PricewaterhouseCoopers (wariant I) oraz S. Poncet (wariant II), w nawiasach kolejność państw w rankingu

Lp.	Państwo	Prognoza P_d na 2050 r. na bazie danych		
		I. Pricewaterhouse-Coopers (USA = 1000)	II. S. Poncet (USA = 1000)	II. S. Poncet (w procentach potęgi światowej)
1	Chiny	1330 (1)	686 (2)	12,59
2	USA	1000 (2)	1000 (1)	18,34
3	Indie	845 (3)	298 (4)	5,46
4	Brazylia	302 (4)	85 (9)	1,56
5	Meksyk	222 (5)	53 (11)	0,98
6	Rosja	205 (6)	76 (10)	1,40
7	Japonia	199 (7)	415 (3)	7,62
8	Niemcy	143 (8)	111 (5)	2,04
9	Francja	131 (9)	91 (7)	1,66
10	Kanada	123 (10)	91 (7)	1,66
11	W. Brytania	116 (11)	104 (6)	1,91
12	Włochy	82 (12)	50 (12)	0,91
	Polska	–	22 (–)	0,41

Źródło: obliczenia własne. W wariantcie I prognoza produktu krajowego brutto (liczonego wg kursu walutowego) za: J. Hawksworth, *The World in 2050. How Big Will the Major Emerging Market Economies Get and How Can the OECD Compete?*, PricewaterhouseCoopers, marzec 2006, s. 24 (www.pwcglobal.com); w wariantcie II za: S. Poncet, *The Long Term Growth Prospects of the World Economy: Horizon 2050*, CEPIL, „Working Paper”, nr 2006–16.

Wariant I wskazuje na ukształtowanie się trójbiegunowego układu sił (Chiny, USA, Indie), żaden z pozostałych krajów nie osiąga bowiem choćby połowy potęgi mocarstwa numer jeden. Wariant II z kolei sugeruje ukształtowanie się „luźnego systemu dwubiegunowego” (USA, Chiny – z utrzymaniem pierwszeństwa przez Stany Zjednoczone, ale z silną pozycją Japonii i Indii). W obu wariantach (przy 12 państwach) nieznacznie rośnie wskaźnik koncentracji: w wariantcie pierwszym z 0,282 do 0,309, a w drugim – z 0,301 do 0,343. Obie prognozy potwierdzają trwały upadek Rosji jako mocarstwa globalnego, mniej jasna jest natomiast sytuacja Japonii.

Prognozy nie obejmują Unii Europejskiej jako globalnego mocarstwa (aktora, gracza). Nawet gdyby założyć, że możliwe jest jej utrzymanie się jako zwartego organizmu gospodarczego i polityczno-militarnego, to i tak raczej wystąpi ona w roli członku wspomagającego Stany Zjednoczone (być może również z Japonią), by w ten sposób stworzyć przeciwwagę dla Azji. Częstkowe wyniki obliczeń pokazują znaczny spadek potęgi czołowych państw Unii Europejskiej. Połączona potęga Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii i Włoch wyniosła w latach 2005 i 2050 (USA = 1000) odpowiednio: w wariantcie I – 659 oraz 472 (czyli spadła o 28%) oraz w wariantcie II – 545 i 356 (czyli spadła o 35%) w stosunku do USA.



Stosunki międzynarodowe, choć realizują się w różnych sferach (gospodarczej, politycznej, militarnej, kulturowej), są w istocie ich syntezą, jednością. Wyrazem tej syntezy jest pojęcie siły (potęgi) państwa. Procesy globalizacji i integracji będą tę jedność pogłębiać. Główną podstawą potęgi jest gospodarka, ale jej rola zależy od zakresu współpracy bądź konfrontacji. Im bardziej pokojowy charakter mają stosunki międzynarodowe, w tym większym stopniu decydować o nich będą relacje gospodarcze. I odwrotnie, wraz z narastaniem konfliktów i napięć polityczno-militarnych są one coraz silniej wyznaczane przez relacje militarne. I chociaż ostateczną podstawą siły militarnej jest gospodarka, jej militaryzacja możliwa jest w bardzo szerokich granicach.

Na krótką metę najważniejsze są stosunki sił wyznaczone przez relacje P_k , na dłuższą – relacje P_d . W dalszej perspektywie stosunki sił będą zbliżać się do relacji demograficznych, jeśli globalizacja i liberalizacja będą postępować (co byłoby korzystne przede wszystkim dla państw ludnych – Chin, Indii, Indonezji).

Będzie następował wzrost roli czynnika międzynarodowego w rozwoju krajów i regionów. Postępująca globalizacja będzie związana z wyrównywaniem się poziomów rozwoju gospodarczego, *ergo* – tempo rozwoju krajów zapóźnionych (Indie, Chiny) będzie wyższe niż krajów wysoko rozwiniętych. Wyrównywanie się poziomów rozwoju gospodarczego spowoduje, że stosunki sił w coraz większym zakresie będą wyznaczane przez stosunki ludnościowe. Kraje usiłujące „uciec” czy „schować się” przed globalizacją będą zostawać w tyle. W tym sensie będzie się pogłębiał podział na biednych i bogatych i dlatego będziemy doświadczać w skali światowej zjawisk społecznych analogicznych do tego, czego doświadczano w mniejszej skali w XIX wieku. W związku z tym, że potęga świata zawsze równa się 100%, zaostrzy się rywalizacja między głównymi ośrodkami siły – zmniejszy się „odległość” między głównymi mocarstwami.

Obecna stabilność systemu opiera się na ogromnej przewadze USA nad pozostałymi rywalami; wyrównywanie się sił będzie spychać system międzynarodowy w kierunku większej liczby biegunów, a więc większej niestabilności (zmiennie sojusze), pogłębianej lub łądzonej przez ostrość ograniczeń zasobowych.